

CP  
AG  
2017

BM

KANCELARIA  
Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa  
2017-05-30  
Nr 84543/17

Warszawa, dn. 27 maja 2017r.

DDP  
31 05 2017

ZASTĘPCA DYREKTORA  
Biurowo Ministra  
Tomasz Tomala

[Redacted]

Sekretariat  
Biurowo Ministra  
2017-05-31  
Nr pisma 84543/17

Wsk  
C

AG

Sz. P. Andrzej Adamczyk  
Minister Infrastruktury i Budownictwa  
ul. Chałubińskiego 4/6  
00-928 Warszawa

**petycja dotycząca zmian w systemie opłat za drogi objęte systemem Viatoll**

Szanowny Panie Ministrze,

Zwracam się z uprzejmą prośbą o rozważenie możliwości zmian w aktualnie obowiązującym systemie opłat za drogi objęte elektronicznym systemem Viatoll, przy okazji zmian wynikających z kończącego się okresu obowiązywania umowy z aktualnym operatorem tego systemu – firmą Kapsch.

Jestem przedsiębiorcą, prowadzącym od ponad 5 lat niewielki rodzinny biznes – wypożyczalnię przyczep i lawet. Od początku mojej działalności jesteśmy zmuszeni lawirować w zawłościach systemu opracowanego parę lat temu we współpracy z Austriacką firmą Kapsch, której na szczęście w tym roku kończy się umowa o świadczenie usługi ściągania e-myta od kierowców poruszających się po drogach w Polsce. Daje to możliwość zmian w całkowicie absurdalnych przepisach dotyczących opłat drogowych.

Aktualnie obowiązujące regulacje mają bardzo uciążliwą i niczym nieuzasadnioną konstrukcję, która często nakłada na kierowców samochodów osobowych, przewożących prywatne przedmioty przyczepą, obowiązek ponoszenia dodatkowych kosztów w postaci opłat e-myta.

Powyższe wynika z „błędu”, podczas zmian przepisów, które za kadencji ministra Sławomira Nowaka przeprowadzono w systemie opłat za drogi krajowe, gdy dotychczasowy system winietowy zastępowano opłatą elektroniczną. Niejako „przy okazji” tej zmiany, dokonano niczym nieuzasadnionej i z pozoru nieistotnej modyfikacji, polegającej na zmianie dosłownie jednego słowa – historia ta przypomina na wskroś zaginione „...i czasopiśm”.

W uprzednio funkcjonującym systemie winietowym opłatom podlegały POJAZDY o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony. W trakcie zmian związanych z wprowadzeniem Viatolla zamieniono w/w POJAZDY, na ZESPOŁY POJAZDÓW. Zmiana, z pozoru nieistotna niesie za sobą bardzo daleko idące konsekwencje dla zwykłych użytkowników dróg, takie jak:

1/3

- konieczność kłopotliwego załatwiania urzędzeń do opłat elektronicznych, nawet na jednorazowy wyjazd – w tej chwili w prawobrzeżnej Warszawie znajduje się raptem jeden punkt obsługi klienta Viatoll!
- dotkliwe kary za przejechanie choćby jednej bramki, podczas przystłowiowego wyjazdu wakacyjnego, czy przeprowadzki, bez urządzenia VIABOX
- wysokie koszty każdego przejechania każdego kilometra, wyższe nawet niż ponoszą samochody ciężarowe, niewspółmierne do rzeczywistego „zużycia” drogi przez zwykłe auto osobowe z przyczepką; na dzień dzisiejszy przykładowa trasa z Warszawy do Wrocławia, zwykłym samochodem osobowym z przyczepką to koszt nawet 180zł... w jedną stronę!
- w przypadku korzystania z nie swojego pojazdu- konieczność uzyskania zgody właściciela na zawarcie umowy Viatoll, w przypadku posiadania kilku samochodów – każdorazowe „przepisywanie” urządzenia do konkretnego auta.

Należy też wspomnieć o grupie obcokrajowców, która rokrocznie płaci wysokie kary za podróż z przyczepą kempingową, czy podłodziową przez Polskę, zwyczajnie nie spodziewając się konieczności ponoszenia opłat za zwykłe drogi krajowe podczas wakacyjnych wojaży, która jest całkowiec bez precedensu w skali Europy.

Wszystko to powoduje, że aktualnie obowiązujące regulacje należy uznać za bezzasadne. Minister Nowak tłumaczył to pomyłką i niedopatrzaniem i obiecywał zmiany, jednak najprawdopodobniej wpływy do budżetu – przede wszystkim z kar za brak urządzenia, w mniejszym stopniu – z faktycznie pobranych opłat, wpłynęły na to że temat został ostatecznie przemilczany i nic przez 5 lat się nie zmieniło.

Koniec kontraktu z Kapschem daje możliwość wypracowania nowego – sprawiedliwego systemu, który z jednej strony nie musi wcale oznaczać zmniejszenia wpływów do budżetu, a wręcz je zwiększyć, a z drugiej przywróci rozsądny system opłat drogowych. W tej chwili wielu naszych klientów rezygnuje z jazdy po drogach płatnych, objeżdżając je lokalnymi drogami, nakładają drogi, tracąc czas i bezsensownie zwiększając ruch w małych miejscowościach, albo w ogóle rezygnują z wyjazdów – jako że zwyczajnie nieopłacalnych.

Idealnym rozwiązaniem było pozostawienia w obecnym kształcie systemu elektronicznych opłat dla pojazdów o masie własnej powyżej 3,5 tony. Natomiast samochody osobowe i dostawcze do 3,5 tony, które z przyczepą przekraczają dopuszczalną masę zestawu 3,5 tony, należałoby objąć prostszym systemem winietowym – składającego się z winiet jednodniowych, tygodniowych i miesięcznych. Łatwa dostępność takich winiet na stacjach benzynowych/w kioskach, możliwość ich nabycia o każdej porze dnia, a także ograniczenie do minimum wszelkich formalności nie tylko ułatwi wszystkim życie, ale spowoduje, że wiele wyjazdów znów stanie się opłacalna.

Powyższe rozwiązania gwarantują:

- skończenie z patologiczną, niczym nieuzasadnioną konstrukcją opłat, wynikającą z rzekomego „błędu” przy opracowywaniu zmian w rozporządzeniu, które rodzą oczywiste pytania o motywację takich regulacji,
- odciążenie lokalnych dróg, łatwiejszą dostępność do porządných dróg krajowych dla zwykłych kierowców,
- znaczne ułatwienia dla obcokrajowców, odwiedzających nasz kraj w sezonie wakacyjnym,

- faktycznie zwiększenie wpływów do budżetu, przy jednoczesnym skończeniu z pobieraniem horrendalnych kar – prosty system winietowy sprawi, że kierowcy zamiast płacić kary lub próbować omijać system, z ulgą przyjmą nowe regulacje prawne – a nie ma co do tego wątpliwości że obywatele zupełnie inaczej przyjmują dotkliwość niewielkiej opłaty, niż wysokiej kary.

Liczę na rozważenie mojej propozycji zmian, w razie jakichkolwiek dodatkowych pytań jestem do Państwa dyspozycji

Z pozdrowieniami



